

WIOLETTA HAJDUK-GAWRON
Uniwersytet Śląski

Arcydzieła literatury polskiej w praktyce glottodydaktycznej. Zaadaptować czytelnika i tekst

Rozważania o kanonie literatury polskiej jako zbiorze tekstów literackich wyselekcjonowanych w celach glottodydaktycznych nie są kwestią nową. Wielokrotnie tematyka ta była i ciągle jest podnoszona przy okazji spotkań glottodydaktyków i osób związanych z popularyzacją oraz analizą funkcjonowania języka, literatury i kultury polskiej w świecie¹. Temat przede mną zaproponowany nie jest zatem nowatorski, ale z pewnością aktualny, ponie-

¹ Należy tu przywołać choćby teksty takich badaczy, jak: R. Cudak, *Edukacja literacka na kursach języka polskiego jako obcego*, w: A. Achtełik, M. Kita, J. Tambor, red., *Sztuka i rzemiosło. Nauczyć Polski i polskiego*, t. 2, Wyd. Gnome, Katowice 2010, s. 117–129; A. Seretny, *Nauka o literaturze i teksty literackie w dydaktyce języka polskiego jako obcego/drugiego*, w: E. Lipińska, A. Seretny, red., *Z zagadnień dydaktyki języka polskiego jako obcego*, Wyd. Universitas, Kraków 2006, s. 243–280; A. Seretny, *Tekst literacki w dydaktyce języka polskiego jako obcego. Między percepcją a recepcją dzieła*, w: R. Cudak, red., *Literatura polska w świecie, Zagadnienia odbioru i recepcji*, t. 1, Wyd. Gnome, Katowice 2006, s. 292; A. Zieniewicz: *Kanon możliwy, kanon konieczny, kanon normatywny*, w: P. Garncarek, P. Kajak, A. Zieniewicz, red., *Kanon kultury w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, Centrum Języka Polskiego i Kultury Polskiej dla Cudzoziemców „Polonicum”, Warszawa 2010, s. 65–72; T. Czerkies: *Tekst literacki w nauczaniu języka polskiego jako obcego (z elementami pedagogiki dyskursywnej)*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2012, B. Szalasta-Rogowska, *Nie jestem turystą. Poezja emigracyjna na zajęciach lektoratowych*, w: A. Achtełik, M. Kita, J. Tambor, red., *Sztuka i rzemiosło. Nauczyć Polski i polskiego*, t. 2, Wyd. Gnome, Katowice 2010, s. 147–160; M. Pasięka, *Co czytać? Czyli o tekstach dla średnio zaawansowanych*, w: B. Ostromecka-Fraćzak, red., *Polonistyczna edukacja językowa i kulturowa cudzoziemców*, Wyd. UŁ, Łódź 1998, s. 243–249; W. Próchniak, *Klucz do wierszy. Poezja w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, Wyd. KUL, Lublin 2012.

waż wciąż pojawia się wiele propozycji uwzględniania kolejnych utworów literackich w nauczaniu, zwraca się też uwagę na sposoby wprowadzania tekstów literackich na zajęciach z języka polskiego jako obcego. Kanon literatury polskiej, rozumiany tu jako zbiór tekstów przeznaczony do nauczania literatury polskiej jako obcej, wciąż jest w fazie powstawania. Jednym z podstawowych, nadal nierozwiązanych problemów pozostaje odnalezienie równowagi między tym, co staje się ponadnarodowe, a tym, co ma wymiar wyłącznie lokalny. Dlatego też nie funkcjonuje do tej pory żaden powszechnie akceptowany spis nazwisk bądź tytułów, który pozwalałby nauczycielowi języka polskiego jako obcego posłużyć się nim w dowolnej sytuacji edukacji polonistycznej.

Podjęte przeze mnie rozważania nie będą dotyczyły wprowadzania tekstów literackich w ramach kursu języka polskiego jako obcego. Teksty literackie dobierane na zajęcia językowe są niejako pretekstem do ilustrowania rozmaitych zjawisk gramatycznych, sytuacji komunikacyjnych, leksyki, wykorzystywane są zatem jako narzędzie dydaktyczne z powodzeniem uatrakcyjniające zajęcia, wprowadzające również konteksty kulturowe. Taką motywację wyboru tekstów literackich w przekonujący sposób i obszernie opisuje Romuald Cudak w swojej rozprawie *Edukacja literacka na kursach języka polskiego jako obcego*². Badacz wysuwa tu również argumenty postulujące za traktowaniem literatury polskiej jako osobnego przedmiotu rozważań, a zatem teksty literackie stają się przedmiotem odrębnej analizy, gdzie na plan pierwszy wysuwa się opcja estetyczna³. W ten sposób zorganizowany proces dydaktyczny ma na celu zaznajomienie odbiorców obcojęzycznych z wartościami literatury tworzonej przez polskich pisarzy w języku polskim. Rozważania tu zamieszczone będą dotyczyły właśnie takiej sytuacji, kiedy osobą zaangażowaną w lekturę polskiego tekstu literackiego jest cudzoziemiec, który nie studiuje kompleksowej polonistyki, a zatem nie obowiązuje go regularny kurs literatury polskiej. Osobą recypującą w ten sposób literaturę polską jest na przykład uczestnik semestralnych kursów zawierających w swojej ofercie specjalne zajęcia dotyczące arcydzieł literatury polskiej (a zatem chodzi o pewien wybór tekstów określonych mianem arcydzieła). Tacy odbiorcy niekoniecznie przeszli edukację filologiczną (nawet mogą być nią słabo zainteresowani), a ucząc się polskiego, nastawieni są przede wszystkim na kształcenie ogólnych kompetencji językowych i poznawczych związanych z kulturą polską.

² R. Cudak, *Edukacja literacka...*, s. 119.

³ O wyborze opcji w odbiorze tekstu literackiego por. A. Seretny, *Nauka o literaturze...*, s. 252.

Określając w ten sposób uczestnika komunikacji literackiej, warto przyjąć się następującym kwestiom: czym charakteryzuje się odbiorca zewnętrzny kulturowo i na czym polega recepcja literatury polskiej w takim kręgu odbiorców. To pytania nakierowane na odbiorcę i uczestnika, natomiast z perspektywy organizatora procesu dydaktycznego, czyli nauczyciela, kluczowe okazują się zagadnienia wartości artystycznej, poznawczej oraz reprezentatywności dla danej kultury, uniwersalność utworów oraz przystosowanie tekstu literackiego do wymagań opisanego powyżej odbiorcy. Innymi słowy, z perspektywy osoby przybliżającej polskie teksty literackie istotne jest pytanie, na ile utwory powszechnie uznawane za arcydzieła literatury polskiej okazują się użyteczne.

Odbiorca wewnętrzny i zewnętrzny kulturowo

Rozróżnienie między tymi dwoma typami odbiorcy wydaje się konieczne w celu podkreślenia swoistości obiegu literackiego w innych środowiskach niż środowisko rodzime danej literatury. A zatem odbiorcą wewnętrznym kulturowo nazwiemy czytelnika rodzimego a odbiorcę obcego – czytelnikiem zewnętrznym kulturowo. Na recepcję dzieła literackiego przez wymienione dwa typy czytelnika składają się różne sytuacje komunikacyjne, a procesem odbioru rządzą inne mechanizmy recepcji. Czytelnik wewnętrzny kulturowo wzrasta w kulturze narodu i języka, w którym powstało dane dzieło literackie, natomiast czytelnik zewnętrzny dopiero nabywa tych zdolności socjokulturowych, w które odbiorca rodzimy jest regularnie wyposażony przez system edukacyjny. Zatem podstawą rozróżnienia tych dwóch typów odbiorców będzie sfera językowa i kulturowa. Sfera językowa wydaje się być mniej skomplikowana. Natomiast obszar kultury bywa dość trudny do płynnego opanowania przez osobę nabywającą język docelowy, ponieważ jest to proces długotrwały i uzależniony od wielu czynników, takich jak choćby przebywanie w kraju rodzimych użytkowników języka. Podczas nabywania kompetencji socjokulturowych mogą zdarzyć się różne przekształcenia bądź uproszczenia.

Odbiorca zewnętrzny kulturowo, aby w pełni zrozumieć czytany tekst literacki, musi spełnić pewne warunki, w inny sposób niż odbiorca rodzimy. Pod zdolnościami odbioru będziemy rozumieć w pierwszej kolejności zna-

jomość języka oraz kompetencje socjokulturowe⁴. Odbiorca cudzoziemiec, który czyta w oryginale, musi przede wszystkim opanować pewien zasób leksyki oraz struktur gramatycznych – ich znajomość jest niezbędna do zapoznania się z tekstem. Natomiast na kompetencję socjokulturową składają się, min.: znajomość tradycji narodowych, kultury danego kraju, umiejętność odpowiedniego używania stylu językowego w zależności od sytuacji komunikacyjnej, tradycja literacka⁵. Zatem teoretycznie obcokrajowiec nie jest w pozycji równorzędnej wobec czytelnika z polskiego kręgu kulturowego.

Panuje opinia, że polską literaturę trudniej zrozumieć bez podłoża historycznego, oczywiście twierdzenie to odnosi się szczególnie do klasyki i literatury dawnej, rzecz ma się nieco inaczej, jeśli mówić o utworach współczesnych, choć i te przecież kultywują tradycję, szczególnie zaś tradycję romantyczną. Można uznać, że przemawia to na niekorzyść tejże literatury, bo tym sposobem staje się ona hermetyczna i dostępna (na pewnym poziomie) jedynie dla wtajemniczonych, a zatem dla czytelników wyspecjalizowanych. Wszystkie specyficznie polskie problemy i kompleksy wytwarzają pewną barierę, a czytelne stają się te dzieła (czy też te obszary lub warstwy dzieła), które dotyczą wspólnego zasobu doświadczeń egzystencjalnych, intelektualnych i duchowych.

Odbiorca zewnętrzny kulturowo najczęściej poznaje literaturę polską w procesie edukacyjnym, a zatem jest to pewnego rodzaju czytelnictwo zinstytucjonalizowane. Czytanie następuje najczęściej na skutek narzuconych przez program i nauczycieli tekstów. Obieg ten stworzony jest dość sztucznie, gdyż zdominowany jest funkcją edukacyjną. Nie czyta się literatury dla przyjemności jej poznania (bądź sytuacje takie występują rzadko), a uczy i naucza się jej. Literatura tego obiegu jest poniekąd czytana nie z wyboru, lecz z braku takiego wyboru. Rodzi to z pewnością w wielu przypadkach

⁴ C. Karolak w ramach celów obcojęzycznej dydaktyki literatury określa następujące kompetencje odbiorcy nienatywnego: 1) kompetencja w zakresie kultury rodzimej odbiorcy, uwzględniająca czynniki równowartościowości kultur, 2) kompetencja interkulturowa rozumiana jako umiejętność nawiązania i utrzymania kontaktu z przedstawicielami i wytworami innych kultur, 3) kompetencja partycypacyjna polegająca na szerokim rozeznaniu odbiorcy w funkcjonowaniu życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego na płaszczyźnie regionalnej, narodowej i ponadnarodowej, 4) kompetencja techniczno-komunikacyjna odnosząca się głównie do sfery mediów, por. C. Karolak, *Dydaktyka literatury wobec potrzeb nauki języka w warunkach obco kulturowych*, Wyd. UAM, Poznań 1999, s. 151.

⁵ Z psycholingwistycznego punktu widzenia odbiorca „obcy” ma do pokonania dodatkową przeszkodę, jaką jest wiedza kulturowa, por. M. Dakowska, *Psycholingwistyczne podstawy dydaktyki języków obcych*, Wyd. PWN, Warszawa 2001, s. 109–111.

określone, wstępne nastawienie wobec tekstu literackiego (można by tu wskazać wiele jego składowych – np. niechęć wobec treści narzucanych, pozytywne nastawienie i zaciekawienie warstwą językową, zniechęcenie, funkcjonalne potraktowanie utworu literackiego jako narzędzia służącego poznawaniu języka). Warto zdawać sobie na co dzień sprawę z tej sytuacji, by samemu (jako osoba organizująca proces dydaktyczny) przyjąć odpowiednią postawę – np. wybrać strategię negocjowania treści literackich z odbiorcą (w tym przypadku: zdefiniowanym wcześniej czytelnikiem zewnętrznym), należy najpierw wsłuchać się w odbiorcę, a dopiero później proponować lekturę.

W odbiorze dzieła literackiego na czołowe miejsce wysuwa się, poza funkcją estetyczną, jego funkcja wychowawcza i poznawcza. Czytelnik, obcując z dziełem, ulega w jakimś stopniu jego wpływowi i przyjmuje myśli właściwe tekstowi. W ten sposób tworzy się pewna więź między dziełem a czytelnikiem. Proces ten można również nazwać tworzeniem pewnej więzi kulturowej, przyjmując tezę, iż literatura jest pewnym modelem kultury. O tym, że literatura może być traktowana jako model kultury, przekonuje Stanisław Gawliński w szkicu *Literatura jako model kultury*⁶. Obie te sfery ludzkiej aktywności podlegają prawom dynamizmu i alternacji, czyli zastępowaniu form zużytych przez formy innowacyjne. Zatem jedną z funkcji literatury jest przemiana stosunków społecznych. W przypadku kręgu odbiorców różnych kulturowo i językowo literatura ma za zadanie przybliżyć, między innymi, również pewien model kulturowy. Zatem literatura jest elementem szerszej struktury, to jest kultury, jak zgodnie twierdzą Lotman i Uspienski:

Kulturę pojmujemy jako system stojący między człowiekiem (jako jednostką społeczną) a otaczającą go rzeczywistością, to znaczy jako mechanizm przetwarzania i uładzania informacji otrzymywanych przez niego ze świata zewnętrznego. Informacje mogą być przez daną kulturę uważane za ważne lub nieistotne. Z tym, że informacje uznane za nieważne w jednej kulturze, w języku innej kultury mogą być niezwykle

⁶ S. Gawliński, *Literatura jako model kultury*, „Konteksty Kultury” 2012, nr 9, s. 148–153. Autor dwudziestowieczną kulturę polską charakteryzuje w trzech kategoriach: upolitycznioną, autoteliczną (elitarną) i konsumpcyjną (masową). Typ upolityczniony przez wiele lat dominował w Polsce, co było bezpośrednio wynikiem losów polskiego narodu, a to z kolei silnie wpływało na treści zawarte w polskich dziełach literackich. Po roku 1989 sytuacja ta uległa zmianie, a to z kolei przejawia się obecnie nadmiarem ofert estetycznych „przy jednoczesnym rozmyciu norm, hierarchii i wartości”.

istotne. W ten sposób, ten sam tekst może być czytany zupełnie inaczej w językach różnych kultur⁷.

Czytelnicy spoza obszaru kultury polskiej w szczególny sposób recypują tę literaturę i tworzą specyficzny krąg czytelników, tak jak literatura polska w sposób specyficzny na nich oddziałuje (na takiej samej zasadzie, na jakiej oddziaływałaby każda inna literatura nierodzimą). Dlatego, proponując teksty literatury polskiej, warto być otwartym na różne interpretacje, także na te nieuwzględniające kontekstów naszej kultury. Jednakże, aby dokonała się wspomniana integracja, konieczne jest zaprezentowanie interpretacji tekstu właściwej odbiorcom z polskiego kręgu kulturowego (choć i te interpretacje mogą być, co oczywiste, różne). Sposoby osiągnięcia tego celu mogą być wielorakie, ale warto podkreślić, że proces odkrywania wiedzy kulturowej (kontekstu kulturowego) dzięki ćwiczeniom wprowadzającym do lektury jest o wiele bardziej wartościowy i efektywny niż zwyczajne podanie informacji przez nauczyciela⁸.

Arcydzieła – jak to działa

Rozpoczynając rozważania na temat istoty arcydzieła, należałoby sięgnąć do rudymenarnego źródła, jakim jest *Słownik terminów literackich*. Tu odnajdziemy zadawalającą definicję i opis, czym jest lub też czym powinien być tekst, aby traktować go w kategoriach arcydzieła. Dość czytelna definicja nie wyczerpuje jednakże tego tematu.

Andrzej Stoff w swoim studium zatytułowanym *Arcydzieła w systemie wartości*⁹, poszukując istoty pojęcia arcydzieła, proponuje poruszanie się wieloma i różnymi ścieżkami metodologicznymi. Kierując się, między innymi, podejściem strukturalistycznym, stwierdza, że warto byłoby pokusić się o ukonstytuowanie zestawu cech naznaczających tekst literacki statusem arcydzieła. Jed-

⁷ Cyt. za B. Karwowska: *Miłość i Brodski. Recepcja krytyczna twórczości w krajach anglojęzycznych*, Wyd. IBL PAN, Warszawa 2000, s. 14.

⁸ P.R. Heusinkveld, edit., *Pathways to Culture: Readings on Teaching Culture in the Foreign Language Class*, Intercultural Press, Yarmouth 1997.

⁹ A. Stoff, *Arcydzieła w systemie wartości*, w: G. Sowiński, red., *Sztuka wobec prawdy. Nałęczowskie Dni Filozoficzne 1993–1994–1995*, Urząd Miejski w Nałęczowie, Nałęczów 1995 – wersja internetowa artykułu http://www.ilp.umk.pl/fileadmin/ilp/pracownicy/stoff/stoff_arcydz_2.pdf [dostęp: 20.01.2013].

nakże wartość arcydzieła literackiego najtrudniej jest wyrazić w metodzie właściwej strukturalizmowi. Próba typologii czy schematyzacji zestawienia jakości artystycznych, które objaśniałyby fenomen arcydzieł, jest w gruncie rzeczy potrzebna, aczkolwiek z góry należy założyć, iż nie jest to zbiór zamknięty. Cechy, których oczekivalibyśmy, miałyby określać, na czym polega wielkość dzieła literackiego, aby mogło być nazywane arcydziełem i aby mogło być odbierane przez pryzmat takiej wielkości.

Arcydzieła nie można wykreować jedynie działaniami rynkowymi ani ideologicznymi. Zdaniem Stoffa na to, czy konkretną książkę można nazwać arcydziełem, nie wpływa nakład książki, rozpoznawalność tytułu wśród czytelników, ponieważ tu może zadziałać reklama – nawet słabą książkę można świetnie rozpropagować i zapewnić jej długi żywot medialno-księgarski¹⁰. To, czy utwór stanie się arcydziełem, wynika z podwójnych działań kulturowych: procesów społecznej recepcji (tu możliwe są takie działania jak lektura w szkole, powszechnie przyjęte i cenione wartości w społeczeństwie) oraz analizy i opinii znawców literatury.

Lektura arcydzieł jest niezastąpioną edukacją w zakresie poznawania literatury, a poprzez nią świata. Wszyscy czytelnicy tego samego dzieła, choćby każdy rozumiał je nieco inaczej, będą sobie bliżsi od momentu kontaktu z tym utworem, stworzą swego rodzaju krąg wtajemniczonych. Naukowo trudno ten fenomen zbadać i opisać, ale intuicyjnie wyczuwamy, że ta bliskość jest faktem. Wszyscy czytelnicy np. Sienkiewicza tworzą pewną zbiorowość bez względu na moment historyczny i indywidualne okoliczności. Andrzej Stoff w następujący sposób opisuje trwanie arcydzieła w kulturze i kultury w arcydziełach:

Arcydzieła są szczególnie aktywnym obiektem pamięci kulturowej. Jako podstawowe składniki tradycji literackiej należą do przeszłości, ale do przeszłości oddziałującej na teraźniejszość, współtworzącej ją. Arcydzieła są najważniejszymi ogniwami literackimi dziedzictwa duchowego, które decyduje o tożsamości całego kręgu kulturowego. Status arcydzieła wykracza bowiem poza pamięć jednego narodu i jednego języka, choć z konkretnego narodu i w konkretnym języku bierze swój początek i im zawdzięcza swe istnienie każde dzieło także tej rangi¹¹.

¹⁰ W tej sytuacji mowa raczej o bestsellerze, por. T. Żabski, red., *Słownik literatury popularnej*, Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej, Wrocław 1997, s. 25–27.

¹¹ A. Stoff, *Arcydzieła...*, s. 30.

Arcydzieła literackie, których tematem są czysto polskie wartości, tematy i mity narodowe, kształtują poczucie tożsamości narodowej u Polaków, podczas gdy dla odbiorcy światowego mają wartość przede wszystkim poznawczą¹².

Podsumowując rozważania na temat istoty arcydzieła, można powiedzieć, że decydujący wpływ na przyznanie tekstowi literackiemu miana arcydzieła mają trzy czynniki: treść, forma i dalsze funkcjonowanie tekstu w kulturze. Treść dobrze, aby była ponadczasowa, czyli mogła zainteresować odbiorcę w każdym czasie, odległym od momentu powstania dzieła. Chodzi więc o pewną uniwersalność treści, przejawiającą się tym, co potocznie określamy stwierdzeniem: każdy znajdzie tu coś dla siebie – coś, co dotyczy go jako człowieka, jednostkę funkcjonującą w różnych wymiarach codzienności i niecodzienności. Z drugiej jednak strony utwór-arcydzieło powinien również zawierać koloryt lokalny, klimat polskości, narodową specyfikę. Forma arcydzieła nie musi szokować ani być awangardowa, ale winna realizować wyznaczniki gatunku w sposób wzorcowy i jednocześnie oryginalny. Dalsze funkcjonowanie tekstu w kulturze to inspiracje, jakie dzieło dało do powstania innych tekstów kultury, można tu wskazać na ekranizacje filmowe, adaptacje radiowe (słuchowiska) lub nieustające zainteresowanie czytelnicze odbiorców.

Arcydzieła są uznawane za pewnego rodzaju teksty reprezentatywne, najważniejsze dla literatury z danego kręgu i są jedynie wyborem z całego repertuaru literatury danego narodu. Jak stwierdza R. Cudak, „arcydzieła są dla tych, którzy chcą poznać skarby kultury narodowej, a nie dla tych, którzy z lektury dowiedzą się czegoś o sobie”¹³. Jest to stwierdzenie, z którym trudno polemizować, ponieważ o tym fakcie przekonał się zapewne niejeden nauczyciel języka polskiego jako obcego. Cecha arcydzielności nie zawsze może okazać się pomocna, gdy idzie o przygotowanie krótkiego kursu literatury polskiej, kiedy prowadzący ma na celu przedstawienie ogólnej wizji literatury polskiej. Warto zastanowić się nad tym, jakie wyznaczniki są istotne podczas dokonywania wyboru testów literackich na takie zajęcia. A zatem krótki kurs poświęcony polskiej literaturze nie zawsze zawiera tylko teksty uznane za arcydzieła w powszechnym rozumieniu. Niejednokrotnie tekstem ważnym, bo nośnym dla odbiorców zewnętrznych kulturowo, może okazać się tekst niekoniecznie uznany za arcydzieło.

Kierując się powyższymi kryteriami, możliwe jest zaproponowanie pozycji, które warto przedstawić odbiorcom zewnętrznym kulturowo. Taki wybór

¹² Możliwe, że arcydzieła polskie należałoby zatem podzielić według takiego klucza, który pozwalałby na ukazanie tego, co uniwersalne i tego, co swoiste dla literatury polskiej.

¹³ R. Cudak, *Edukacja literacka...*, s. 121.

arcydział pozostanie zawsze listą subiektywną, dlatego też wydaje się słuszne, że nie ma sztywno nakreślonych zestawów tekstów literackich, które muszą być przywołane podczas kształcenia literackiego cudzoziemców. Warto natomiast testować utwory powszechnie uznane za arcydzieła pod kątem ich nośności znaczeniowej, interpretacyjnej i uniwersalności przekazu.

Praktyka

Utwór literacki ujawni swojemu czytelnikowi tylko tyle, ile on sam jest zdolny dostrzec i pojąć¹⁴, a zatem odczytanie tekstu literackiego uwarunkowane jest wiedzą, gustem czytelniczym, wyposażeniem w narzędzia pozwalające na interpretację. Cechą wyjątkowo zgodnie przypisywaną arcydziełom jest możliwość ich wielorakiego odczytywania, innymi słowy wielointerpretowalność i niewyczerpywalność interpretacji. Cecha ta zakłada, iż odbiorca zewnętrzny kulturowo, czytając polski tekst literacki, nadaje mu swoje znaczenie, odczytuje w nim to, co on widzi „tu i teraz”. Taka świadomość jest konieczna u każdego nauczyciela prezentującego teksty literackie odbiorcom zewnętrznym kulturowo. Od nauczyciela oczekuje się wówczas postawy otwartej na szereg niespodzianek interpretacyjnych, powinien on ustawić siebie w roli partnera wobec studentów, gotowego wejść w rolę słuchacza¹⁵. Wydaje się słuszne przywołanie w tym miejscu Ingardenowskiej koncepcji życia dzieła literackiego w jego konkretyzacjach. To ujęcie jest najlepszą metodą i sposobem podawania czy też prezentowania dzieł literackich w ogóle, a w szczególności zaś jest to odpowiedni sposób na obcowanie z dziełem literackim dla czytelników niewzrastających w macierzystym języku i kulturze dzieła literackiego. Podążając tym tokiem rozważań, można stwierdzić, że konkretyzacje powinny istnieć jako fakty kulturowe towarzyszące dziełu w postaci wypowiedzi i ocen formułowanych publicznie, dyskusji, wymiany poglądów wynikających niekoniecznie z profesjonalnego zainteresowania. Konkretyzacja ma decydującą rolę w stanowieniu o arcydziele czy też w ogólności o tekście, gdyż każde arcydzieło jest udaną próbą pogodzenia istoty literackości i społecznych funkcji literatury. Twórcą każ-

¹⁴ A. Stoff, *Arcydzieła...*, s. 32.

¹⁵ K. Adamczyk, *Kwadratura koła, czyli lekcja pokory*, w: W. Miodunka, J. Rokicki, red., *Oswajanie chrząszcza w trzcinie, czyli o kształceniu cudzoziemców w Instytucie Polonijnym*, Wyd. Universitas, Kraków 1999, s. 134–135.

dej konkretyzacji jest bowiem człowiek zanurzony w kulturze współczesnej mu epoki i odwołujący się do dziedzictwa, które go ukształtowało. Dopiero potwierdzenie o niewyczerpywalności odczytań mogłoby utwierdzać w przekonaniu o arcydzielności tekstu, w szerokich odczytaniach, nie tylko wśród odbiorców wewnętrznych kulturowo.

Wprowadzenie odbiorców zewnętrznych kulturowo i językowo w obszar każdej literatury dla nich obcej wiąże się z pewnymi wyborami, przynajmniej na wstępnym etapie poznawania treści literackich. Wybory te podyktowane są różnymi czynnikami, takimi jak poziom znajomości języka, cel uczenia się języka i możliwości poznawcze odbiorców. Ponadto czytanie tekstów literackich w oryginale podczas zajęć z języka polskiego jako obcego wiąże się z pewnego rodzaju adaptacją tekstu oraz adaptacją czytelnika, a mianowicie idzie tu o ćwiczenia przygotowujące do odbioru tekstu. W praktyce glotodydaktycznej przeważa często funkcja pragmatyczna tekstu nad jego funkcją estetyczną. Wynika to, między innymi, z tendencji do użytkowego traktowania wszelkich materiałów dydaktycznych, w tym też tekstów literackich prezentowanych podczas zajęć. Zakładając, że lektura tekstu odbywa się w języku polskim, konieczne są ćwiczenia przygotowujące do lektury (dotyczy to zarówno prozy, jak i poezji). Wówczas można wyróżnić następujące warstwy adaptacji tekstu dla czytelnika obcojęzycznego:

- warstwa leksykalno-gramatyczna – a zatem przystosowaniu podlega w pierwszej kolejności warstwa językowa, aby zagwarantować zrozumienie podstawowego znaczenia tekstu, rozszyfrowanie wszelkiej gry słów, idiomów, neologizmów, konieczne są ćwiczenia językowe i gramatyczne;
- warstwa pojęciowa – np. zrozumienie podłoża filozoficznego. Interpretacja wiersza bez odczytania podbudowy filozoficznej jest równie dobra, jednakże możliwe, że uboższa, dlatego, aby umożliwić pełną interpretację treści, warto wyposażyć odbiorców w wiedzę na temat potrzebnych idei filozoficznych. Zabieg ten jest szczególnie ważny, gdy odbiorcą tekstu jest osoba, która podstawy edukacyjne nabywała w innym kręgu kulturowym niż europejski. W tym miejscu konieczne może okazać się wprowadzenie metajęzyka z dziedziny poetyki opisowej, np. wprowadzenie pojęcia metafory, porównania;
- warstwa kulturowa – np. symbolika, mity, legendy, okoliczności historyczne powstania tekstu.

Wymienione warstwy adaptacji tekstu i odbiorcy do jego lektury stosuje podczas zajęć w ramach przedmiotu „Arcydziela literatury polskiej”, którego uczestnikami są studenci semestralnych studiów polskich, precyzując, są

to osoby, które nie zawsze ukończyły studia filologiczne w swoim kraju. Nie zamierzam koncentrować się na samych sposobach odczytań i interpretacjach (bo te mogą być różne), chcę jedynie zwrócić uwagę na czynności propedeu-tyczne, które może przeprowadzić nauczyciel, aby ułatwić przyswojenie tekstu.

Uwzględniając tezę Claire Kramersch¹⁶, iż nie ma jedyne- go i słusznego sensu utworu oraz przywołując przemyślenia Hansa-Georga Gadamera¹⁷, że literatura interpretuje świat, a nasza interpretacja literatury jest równocześnie próbą zrozumienia świata, warto, aby każdy nauczyciel skupił się głównie na podstawowym znaczeniu tekstu/wiersza oraz na tym, jak odbiorcy rozumieją dany tekst. W dalszej kolejności powinny pojawić się warstwy pojęciowe i kulturowe, aby odsłonić przed odbiorcą zewnętrznym kulturowo sensy, które prawdopodobnie (zakładając nieco idealistycznie) szybciej odczyta użytkownik rodzimy. Można powiedzieć, że mechanizmowi adaptacji podlega nie sam wiersz, ale czytelnik przygotowywany do jego aktywnego odbioru.

W powierzchownej ocenie wydawać by się mogło, że takie prezentowanie tekstu literackiego zakrawa na pauperyzację literatury, jednakże zabiegi te są konieczne w przypadku, gdy czytelnik nie jest wyposażony w narzędzia teoretyczno- i historycznoliterackie. Wydaje się, że takie podejście pomaga w odbiorze literatury i kreacji obrazu literatury polskiej wśród osób, dla których głównym celem jest opanowanie języka, a poznawanie literatury traktują jako swego rodzaju dodatek. Dlatego też pojęcie arcydzieł w praktyce glottodydaktycznej ulega, w moim przekonaniu, pewnej modyfikacji, wynika to przede wszystkim z troski o odbiorcę i z uwzględnienia specyfiki lektury przez czytelnika zewnętrznego kulturowo.

Dlatego w przypadku propozycji lektur w ramach przedmiotu „Arcydzieła literatury polskiej” jestem zwolenniczką niejako odstępstwa od ścisłego kanonu arcydzieł literatury polskiej, tak aby wyjść naprzeciw zainteresowaniom i potrzebom słuchaczy. Tekst literacki napisany w języku polskim jest arcydziełem, w naszym rozumieniu dla potrzeb wspomnianego kursu, kiedy mówi o czymś wartościowym, o czymś, co może zainteresować czytelnika, może to być wiedza kulturowa, opisująca w naszym przypadku pewne zjawiska ze sfery kultury polskiej¹⁸, a może po prostu w interesujący sposób

¹⁶ C. Kramersch, *Context and Culture in Language Teaching*, Oxford University Press 1993.

¹⁷ H.-G. Gadamer, *Tekst i interpretacje*, przeł. P. Dehnel, w: A. Burzyńska, M. Markowski, red., *Teorie literatury XX wieku*, Wyd. Znak, Kraków 2006, s. 213–241.

¹⁸ Jako przykład chętnie czytanych tekstów na zajęciach „Arcydzieła literatury polskiej” może posłużyć krótkie opowiadanie J. Iwaszkiewicza *Ikar*, *Kamizelka* B. Prusa, *Zdażyć przed piernszą gwiazdką* K. Grocholi, *Proszę państwa do gazu* T. Borowskiego.

przedstawiać problematykę ogólną, bliską ludziom bez względu na szerokość geograficzną. Pomimo różnic kulturowych ludzie na całym świecie mają rozterki moralne, pokonują własne słabości, doświadczają zła, ogarnia ich pasja, podróżują, zakochują się i kłóćą. Do odczytania i zrozumienia takich treści tekstu nie jest potrzebny kontekst kulturowy, historyczny i polityczny danego narodu czy też pisarza. Daleka jestem od stwierdzenia, że należy promować tylko takie teksty, a te które przedstawiają i zapoznają z dziedzictwem narodowym deprecjonować. Chodziłoby raczej o pewnego rodzaju eklektyzm, wyważenie między tym, co narodowe, a tym, co ponadczasowe i uniwersalne¹⁹.

Pragnę zatem podkreślić, że warto czasem zrezygnować z powszechnie cenionych w Polsce arcydzieł na rzecz utworów mniej reprezentatywnych dla kultury polskiej, a zawierających treści uniwersalne, choć oczywiście dobrze, jeśli są powiązane z realiami polskimi (polską historią, mentalnością, życiem codziennym), ale niekoniecznie – mam tu na uwadze teksty bardziej hermetyczne, nakierowane na odbiór przede wszystkim estetyczny, które powinny być proponowane czytelnikom posługującym się językiem na najwyższym poziomie biegłości. Warto, aby osoby zajmujące się glottodydaktyką polonistyczną, zwracały bacniejszą uwagę na fakt, iż interpretowanie tekstów literackich należy do znawców literatury, historyków literatury czy też krytyków, po stronie przeciętnego odbiorcy nie leży interpretowanie, lecz przyjemność lektury, dostarczająca wiedzy o świecie, wartościach uniwersalnych bądź typowych dla opisywanej społeczności czy osoby indywidualnej. W ten sposób, być może, literatura polska stopniowo zostanie uwolniona od przymiotników: hermetyczna, trudna, czasem smutna, upolityczniona.

Bibliografia

- Adamczyk K., *Kwadratura koła, czyli lekcja pokory*, w: Miodunka W., Rokicki J., red., *Oswajanie chrześcijaństwa w trzcinie, czyli o kształceniu cudzoziemców w Instytucie Polonijnym*, Wyd. Universitas, Kraków 1999.
- Cudak R., *Edukacja literacka na kursach języka polskiego jako obcego*, w: Achteлик A., Kita M., Tambor J., red., *Sztuka i rzemiosło. Nauczyć Polski i polskiego*, t. 2, Wyd. Gnome, Katowice 2010.

¹⁹ Postulat nie jest tezą odkrywczą, glottodydaktyka polonistyczna od wielu lat poszukuje złotego środka. Tamara Czerkies w swojej pracy proponuje, wydaje się, atrakcyjny zestaw tekstów z literatury polskiej, który w pewien sposób kreśli ogólną wizję literatury polskiej, por. T. Czerkies, *Tekst literacki...*, s. 170 i n.

- Czerkies T., *Tekst literacki w nauczaniu języka polskiego jako obcego (z elementami pedagogiki dyskursywnej)*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2012.
- Gadamer H.-G., *Tekst i interpretacje*, przeł. P. Dehnel, w: Burzyńska A., Markowski M., red., *Teorie literatury XX wieku*, Wyd. Znak, Kraków 2006.
- Gawliński S., *Literatura jako model kultury*, „Konteksty Kultury” 2012, nr 9, s. 148–153.
- Heusinkveld P.R., edit., *Pathways to Culture: Readings on Teaching Culture in the Foreign Language Class*, Intercultural Press, Yarmouth 1997.
- Karolak C., *Dydaktyka literatury wobec potrzeb nauki języka w warunkach obco kulturowych*, Wyd. UAM, Poznań 1999.
- Kramersch C., *Context and Culture in Language Teaching*, Oxford University Press 1993.
- Pasieka M., *Co czytać? Czyli o tekstach dla średnio zaawansowanych*, w: Ostromecka-Fraćzak B., red., *Polonistyczna edukacja językowa i kulturowa cudzoziemców*, Wyd. UŁ, Łódź 1998.
- Seretny A., *Tekst literacki w dydaktyce języka polskiego jako obcego. Między percepcją a recepcją dzieła*, w: Cudak R., red., *Literatura polska w świecie. Zagadnienia odbioru i recepcji*, t. 1, Wyd. Gnome, Katowice 2006.
- Seretny A., *Nauka o literaturze i teksty literackie w dydaktyce języka polskiego jako obcego/drugiego*, w: Lipińska E., Seretny A., red., *Z zagadnień dydaktyki języka polskiego jako obcego*, Wyd. Universitas, Kraków 2006.
- Stoff A., *Arcydzieła w systemie wartości*, w: Sowiński G., red. *Sztuka wobec prawdy. Nałęczowskie Dni Filozoficzne 1993–1994–1995*, Urząd Miejski w Nałęczowie, Nałęczów 1995.
- Szałasta-Rogowska B., *Nie jestem turystą. Poezja emigracyjna na zajęciach lektoratowych*, w: Achteлик A., Kita M., Tambor J., red., *Sztuka i rzemiosło. Nauczyciel Polski i polskiego*, t. 2, Wyd. Gnome, Katowice 2010.
- Zieniewicz A., *Kanon możliwy, kanon konieczny, kanon normatywny*, w: Garncarek P., Kajak P., Zieniewicz A., red., *Kanon kultury w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, Centrum Języka Polskiego i Kultury Polskiej dla Cudzoziemców „Polonicum”, Warszawa 2010.

Polish Literature Masterpieces in glottodidactic practice. To adapt the reader and the text.

The paper concerns introducing literary works to a process of teaching Polish as a foreign language constituting a separate course. The author of the paper indicates differences between a native reader of Polish literature (culture-internal-reader) and a culture-external-reader, that is foreigners reading literary works mostly in the original version. The paper makes an attempt to describe the term of a literary masterpiece and put forwards a proposition to adapt some highly valued works of Polish literature for foreign readers.

Keywords: masterpieces, literature in didactics, Polish as a foreign language, Polish literature